

## Jerzy Lewandowski (1959-2024)

Edward Malec

WFAiIS UJ



(fot. Katarzyna Jarnuszkiewicz)

Profesor Jerzy Lewandowski zmarł 08.10.2024. Jego choroba, o której dowiedziałem się od niego samego 18.09.2024, była dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Byłem wtedy na konferencji Polskiego Towarzystwa Relatywistycznego w Kazimierzu Dolnym, korespondowaliśmy z Jurkiem w sprawie wyboru nowych władz. Był świeżo po operacji, ale nie chciał o tym mówić. Jeszcze dwa dni później pisał do mnie, że czuje się dobrze...

Jerzy Krzysztof Lewandowski urodził się w Warszawie 15.09.1959. Studiował fizykę na Uniwersytecie Warszawskim, tamże uzyskał w 1989 roku stopień doktora na podstawie dysertacji napisanej pod kierunkiem prof. Andrzeja Trautmana *Zastosowanie geometrii Cauchy-Riemanna do badania pól grawitacyjnych*. Andrzej Trautman był uczniem Infelda, który z kolei uzyskał doktorat pod pieczęcią prof. Władysława Natansona na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jerzy Lewandowski jest zatem – był (z żalem muszę się poprawić) intelektualnym potomkiem krakowskiego uczonego Natansona, podobnie jak większość relatywistów z Uniwersytetu Warszawskiego. Odnotujmy, na marginesie, że w tym samym sensie nie-

mał wszyscy aktywni w ostatnich dwu dekadach relatywiści krakowscy są naukowymi potomkami Wojciecha Rubinowicza – fizyka czernowieckiego, lwowskiego, ale i warszawskiego. Habilitację Jurek uzyskał 28.09.1997, jego rozprawa habilitacyjna nosiła tytuł *Odwzorowanie holonomii w programie kwantyzacji*. Tytuł naukowy profesora (byłem jednym z recenzentów) został mu nadany 17.11.2005. Przez wiele lat kierował Katedrą Teorii Względności i Grawitacji w Instytucie Fizyki Teoretycznej na Uniwersytecie Warszawskim. Wypromował czternastu doktorów. Był autorem lub współautorem ponad 150 publikacji naukowych. Przeglądowy artykuł „Background independent quantum gravity: a status report” opublikowany wspólnie z Abhay Ashtekarem [*Classical and Quantum Gravity* 21 (15) (2004)] był cytowany ponad 2100 razy.

Nie pamiętam, kiedy spotkałem Jurka po raz pierwszy. Przypominam sobie jednak długą dwumiesięczną szkołę i workshop w Instytucie Erwina Schrödingera w Wiedniu, bodaj latem 1994 roku. Niall O’Murchadha, mój przyjaciel i wieloletni współpracownik, zwrócił uwagę na grupę młodych ludzi wokół Abhay Ashtekara: *Popatrz, oni zaczynają o 10 rano a kończą o 18. Zapisują wzorami wszystkie tablice na korytarzu!* Tablic było chyba ze 12, pisano na nich kredą. Wśród tych młodych ludzi był ówczesny doktor Jerzy Lewandowski, uważany za głównego eksperta od matematyki w grupie Ashtekara. Tworzyli razem pętlową grawitację kwantową – mniejszościowy, niewątpliwie, kierunek w dziedzinie grawitacji kwantowej – wedle poglądów Penrose’a wyrażonych w cyklu wykładów *Fashion, Faith and Fantasy*, około 20% prac poświęconych kwantowej grawitacji należało wtedy do nurtu pętlowego, podczas gdy na resztę składał się niemal wyłącznie nurt strunowy. Jurek Lewandowski nie porzucił jednak badania klasycznej teorii grawitacji. Na przykład w końcu lat 90. XX w. Ashtekar, Lewandowski wraz ze współpracownikami wprowadzili pojęcie izolowanych horyzontów. Wiele lat później Jurek przyjechał do Krakowa z wykładem na temat nowych wyników dotyczących tych horyzontów. Nie chcę jednak pisać tu-

taj o badaniach naukowych profesora Lewandowskiego, informacje na ten temat można bowiem znaleźć w internecie, a jego uczniowie z pewnością napiszą o tym kiedyś z większą znajomością rzeczy. Trzeba jednak podkreślić, że jego działalność naukowa była ceniona – Jerzy Lewandowski został laureatem Nagrody Humboldta w roku 2018. W trzy lata później wybrano go na członka korespondenta Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

W 2007 roku w Warszawie odbyła się konferencja upamiętniająca Myrona Mathissona, zorganizowana głównie przez profesora Trautmana. Rozmawiałem wtedy z Jurkiem o tym, że już najwyższy czas, aby zorganizować w Polsce dużą konferencję na tematy związane z ogólną teorią względności. Doszło do tego w dniach 07-13.07.2013. Odbyła się wówczas 20th International Conference on General Relativity and Gravitation (GR20), połączona z 10th Amaldi Conference on Gravitational Waves (Amaldi10). Ponad 1500 uczestników z całego świata pojawiło się w Warszawie, w różnych obiektach Uniwersytetu Warszawskiego. Profesor Jerzy Lewandowski był oczywiście przewodniczącym Lokalnego Komitetu Organizacyjnego konferencji GR20/Amaldi10. Trzeba dodać, że organizował on później wiele konferencji i szkół naukowych.

Polskie Towarzystwo Relatywistyczne (PoToR) powstało w 2011 roku między innymi po to, aby ułatwić organizację GR20/Amaldi10. Nie brałem udziału w jego tworzeniu – byłem wtedy przewodniczącym Krajowej

Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” i brakło mi czasu na jakąkolwiek inną działalność społeczną. Profesor Jerzy Lewandowski został pierwszym prezesem PoToR. Nieoczekiwanym bonusem związanym ze zorganizowaniem konferencji w 2013 roku była całkiem poważna kwota pozostawiona organizatorom do dyspozycji przez International Society on General Relativity and Gravitation. Te pieniądze bardzo ułatwiły organizację kilku pierwszych konferencji PoToR. Pierwsza odbyła się w Spale w 2014 roku. Muszę tu napisać, że Jurek był wielkim patriotą Polskiego Towarzystwa Relatywistycznego i bardzo sobie cenił prezesowanie w naszym stowarzyszeniu. Trzeba to wiedzieć, aby zrozumieć, co wydarzyło się trzeciego czerwca 2016 roku; Jerzy Lewandowski nie zgodził się kandydować na funkcję prezesa PoToR podczas zwołanego właśnie wtedy walnego zebrania. W tej sytuacji to mnie powierzono funkcję prezesa PoToR, a Jurek został wiceprezesem. Nasza współpraca układała się zresztą harmonijnie. Profesor Lewandowski bywał bezpośredni, ale uprzejmy, a nawet serdeczny. Sprawy konfliktowe starał się łagodzić. Odkryliśmy, że obaj jesteśmy (w sensie mentalnym) piłsudczykami – to pewnie ułatwiało współpracę. We wrześniu 2020 roku dobiegła końca moja kadencja i Jurek Lewandowski został po raz kolejny prezesem Polskiego Towarzystwa Relatywistycznego. Zmarł parę tygodni po upływie terminu swojego prezesowania.

**Drogi Jurku, na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci.**